

POLSKA W MIĘDZYNARODOWEJ KOALICJI PRZECIWKO TERRORYZMOWI

*Sławomir
Kamiński*

11 WRZEŚNIA 2001 R. ZMIENIŁA SIĘ PERCEPCJA I OCENA ZAGROŻEŃ DLA ŚWIATA. ZAMACHY TERRORYSTYCZNE NA BUDYNKI WORLD TRADE CENTER I PENTAGON WSTRZĄSNĘŁY NIE TYLKO STANAMI ZJEDNOCZONYMI. TEN AKT PRZEMOCY NIE MAJĄCY DOTĄD PRECEDENSU, WYMIERZONY W DEMOKRACJĘ, WOLNOŚĆ I ŻYCIE TYSIĘCY LUDZI (W TYM 6 POLAKÓW), PORUSZYŁ MILIONY – BEZ WZGLĘDU NA NARODOWOŚĆ, KOLOR SKÓRY, WYZNANIE CZY POGLĄDY POLITYCZNE. WKRÓTCE OKAZAŁO SIĘ, IŻ ZAMACHY NA USA NIE BYŁY JEDNORAZOWYM EPIZODEM: KOLEJNE ATAKI TERRORYSTYCZNE ZOSTAŁY PRZEPROWADZONE W MADRYCIE, LONDYNIE, NA BALI I W INNYCH MIEJSCACH. WCIAŻ NIE MA WYSTARCZAJĄCYCH PRZESŁANEK, ABY ZAKŁADAĆ, ŻE NASTĘPNE ATAKI NIE BĘDĄ PRZEPROWADZANE W KOLEJNYCH KRAJACH EUROPEJSKICH.

Polska, jako członek NATO, a następnie UE, aktywnie włączyła się w koalicję antyterrorystyczną. Zobowiązała się do udziału w sojusznicznych operacjach militarnych wymierzonych przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi: polscy żołnierze służą w rejonach działań wojennych w Iraku, Afganistanie i innych zapalnych miejscach świata.

HISTORIA TERRORU W POLSCE

Polska nie była dotąd obszarem, gdzie miałyby miejsce liczne bądź znaczące w skutkach akty terroryzmu. Nie oznacza to jednak, że w historii Polski w ogóle brak jest epizodów, które współcześnie można by traktować w kategoriach terroryzmu. Przykładem mogą służyć np. pojedyncze zamachy w okresie powstania styczniowego i w latach po powstaniu. Rosjanie oskarżali wówczas Polaków o palenie miast i wsi, organizowanie sieci spisków, zamachy i sabotaż. Międzynarodowego rozgłosu nabrała nieudana próba zamachu na cara Aleksandra II w Paryżu, w 1867 r. Zamachowiec Polak Antoni Berezowski strzelał do cara, ale został schwytany i skazany na dożywotnie zesłanie do Nowej Kaledonii. Najbardziej znanym aktem terroru w XIX wieku dokonany przez Polaka Ignacego Hryniewieckiego był udany tym razem zamach na cara Aleksandra II w 1881 r. Z kolei Jarosław Dąbrowski był sądzony za fałszowanie rosyjskich banknotów (tzw. terroryzm gospodarczy), ale nie udowodniono mu winy.

W czasie II wojny światowej terror polskiego podziemia był formą odpowiedzi na terror stosowany w Polsce przez faszystów. Stosowały go wówczas wszystkie

polskie organizacje konspiracyjne. Starwały się one uzmysłowić Niemcom, że prowadzona przez nich polityka terroru w stosunku do polskiej ludności cywilnej nakręca jedynie spiralę przemocy, w której przychodzi zapłacić życiem także żołnierzom niemieckim. Najbardziej znaczącymi i spektakularnymi zamachami przeprowadzonymi przez polskie podziemie było zastrzelenie gen. Kutschery (akcja AK) oraz obrzucenie granatami kawiarni „Cafe Club” (GL).

Terroryzm jako zjawisko współczesne pojawił się w Polsce dopiero w latach 90., choć można się spierać, czy okres ten nie rozpoczął się już wcześniej, kiedy miały miejsce próby porwań samolotów PLL LOT. 5 sierpnia 1981 r. w hotelu „Victoria” w Warszawie organizacja Czarny Czerwiec dokonała zamachu na jednego z liderów Organizacji Wyzwolenia Palestyny Abu Dauba. Natomiast 6 września 1982 r. 4 zamachowców sterroryzowało i wzięło jako zakładników 12 osób w ambasadzie PRL w Bernie, żądając zniesienia stanu wojennego w Polsce, uwolnienia więźniów politycznych i zamknięcia „obozów pracy”. W trakcie negocjacji porywacze zmieniali żądania, na końcu domagając się jedynie możliwości bezkarnego opuszczenia placówki. Po trzech dniach pertraktacji do akcji wkroczyli komandosi

z jednostki specjalnej, którzy opalowali budynek ambasady i uwolnili zakładników. Wszyscy zamachowcy zostali ujęci, a wkrótce potem osądzeni.

Generalnie więc można uznać, że akty terroru dotyczące Polski miały tzw. charakter narodowo-wyzwoleńczy (gdy były przeprowadzane w okresie zaborów lub pod okupacją) lub też typowo kryminalny (w czasach bardziej współczesnych, głównie w latach 90. i obecnie). Nie były one jednak wymierzone w państwo, nie przybrały też form skrajnych.

Możliwe, iż właśnie z powyższych względów tematyka ta nie doczekała się dotąd w naszym kraju rozbudowanych procedur czy mechanizmów postępowania. Brakuje także katalogu przepisów prawnych traktujących wyłącznie o przeciwdziałaniu międzynarodowemu terroryzmowi. Polska stosuje się do ogólnie przyjętych reguł prawa międzynarodowego w tym zakresie. Dlatego istotne jest przybliżenie tego zjawiska, co powinno uzmysłwić, że przyszedł czas, w którym należy terroryzm potraktować w sposób poważny.

PRÓBY ZDEFINIOWANIA TERRORYZMU

W latach 90., w większości konfliktów na świecie główną rolę odgrywały różne formacje

narodowowyzwoleńcze, oddziały partyzanckie, armie najemników czy też uzbrojone gangi. To one występowały przeciwko regularnym jednostkom wojskowym, siłom policyjnym i rządowym oraz oddziałom misji pokojowych. Starcia pomiędzy armiami zostały w wielu wypadkach zastąpione „niekonwencjonalnymi” (inaczej zwane „asymetrycznymi”) metodami walki, np. aktami terroru, uderzeniami oddziałów partyzanckich, porwaniami i uprowadzeniami, aktami zemsty dokonywanymi przez organizacje przestępcze. Terroryzm, jako zjawisko, znany jest od wieków, jednak dopiero w ostatnim czasie stał się on istotnym elementem stosunków międzynarodowych oraz zagrożeniem dla narodowego i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Próba zdefiniowania, czym jest terroryzm, jest bardzo trudna. Nie ma jednej, wspólnej definicji mającej uznanie międzynarodowe, która opisywałaby całość tego zjawiska. Brakuje takiej definicji terroryzmu, która byłaby stosowana w prawie międzynarodowym i w stosunkach pomiędzy podmiotami międzynarodowymi. „Słownik języka polskiego” PWN podaje, że terroryzm, to jest stosowanie terroru, inaczej przemocy, gwałtu, okrucieństwa w celu zastraszenia, zniszczenia przeciw-

nika. Terroryzm stosują przede wszystkim grupy ekstremistyczne usiłujące za pomocą zabójstw politycznych, porwań zakładników, uprowadzeń samolotów i tym podobnych środków zwrócić uwagę opinii publicznej na wysuwane przez siebie hasła lub wymusić określone ustępstwa lub działania na swoją korzyść.

Terroryzm jest więc formą przemocy, gdzie strach jest efektem zamierzonym, a nie produktem ubocznym. Jest to najważniejsza cecha odróżniająca terroryzm od innych form przemocy o charakterze kryminalnym. Terroryzm jest formą walki psychologicznej, gdzie informacja o użyciu przemocy lub groźba użycia przemocy może objąć swym zasięgiem szerokie spektrum różnych, bardzo często przypadkowych, odbiorców. Najczęściej ofiara ataku nie jest tożsama z celem ataku terrorystycznego.

KLASYFIKACJE TERRORYZMU

Terroryzm jest często określany jako irracjonalna przemoc. Bierze się to stąd, że osoby odpowiedzialne za przeprowadzanie akcji terrorystycznych mogą być tak fanatycznie oddane sprawie, że wydaje się, iż przestają działać w granicach zdrowego rozsądku. Jednak akty

terroru mają na ogół jasno i precyzyjnie określone cele. Terrorysty mogą dążyć do inspirowania i manipulowania strachem, aby osiągnąć następujące efekty:

- wymuszenie pewnych koncesji, tj. zapłacenie okupu, uwolnienie więźniów, opublikowanie przesłania terrorystów (takim celem służą najczęściej np. porwania samolotów);
- zwrócenie uwagi opinii publicznej – pokazanie się jako dobrze i sprawnie działająca grupa, zwrócenie uwagi na poglądy i idee tej grupy;
- spowodowanie chaosu – chęć załamania istniejącego porządku społecznego i politycznego (np. akty terroru w stosunkach palestyńsko – izraelskich);
- prowokowanie działań represyjnych i odwetowych – działania wymierzone najczęściej przeciwko organom władzy, obliczone na podważenie autorytetu władzy (np. akty terroru ekstremistycznych ugrupowań baskijskich, samobójcze akcje palestyńskie na terytorium Izraela);
- wymuszenie posłuszeństwa i współpracy – zwany też „instytucjonalną przemocą”, wykorzystywany często przez aparat bezpieczeństwa

stwa w państwach o ustrojach autokratycznych i totalitarnych;

- ukaranie winnych – akt terroru jako forma zemsty lub kary.

Najczęściej akt terroru jest obliczony na osiągnięcie kilku z powyższych celów.

Można też przeprowadzić typologię terroryzmu według motywacji terrorystów, np.:

- terroryzm polityczny – terroryści widzą świat w kategoriach ideologicznych, w których pewne przesłanki tłumaczą ich potrzebę działań oraz determinują sposób ich prowadzenia;
- terroryzm etno-religijny – ze źródłami w konfliktach narodowościowych i religijnych. Terroryści religijni widzą świat jako stworzony i rządzony przez Boga, któremu człowiek nie może się oprzeć i którego sił ani celów nie potrafi w pełni zrozumieć. Obowiązkiem człowieka, jako sprzymierzeńca Boga, jest walka wszystkimi możliwymi środkami dla zapewnienia „zwyyczajności dobra nad złem”;
- terroryzm kryminalny – np. kolumbijskie kartele narkotykowe, włoska mafia, zorganizowana przestępczość;

- terroryzm typu *single issue* (na rzecz jednej sprawy) – terroryzm na rzecz konkretnego postulatu – np. radykalni aktywiści broniący przyrody.

Terroryzm może być postrzegany jako bardzo atrakcyjna forma wymuszania lub zastraszania dla osiągnięcia określonych celów, ponieważ posiadając ograniczone możliwości operacyjne można osiągnąć tzw. „wielkie” cele. Z tego też powodu coraz wyraźniej obserwujemy zjawisko wykraczania współczesnego terroryzmu poza granice państw, czego najdobitniejszym przykładem są wydarzenia z 11 września. Ofiarą tak pojętego terroryzmu stać się może każdy, bez względu na narodowość, kolor skóry, obywatelstwo, wyznanie, poglądy polityczne. Także obywatele Polski mogą w większym stopniu zetknąć się z terroryzmem tym bardziej, że jesteśmy członkiem szerokiej koalicji antyterrorystycznej. Pod gruzami obu wież World Trade Center i Pentagonu zginęło tysiące ludzi z ponad 80 państw świata, a wśród nich 6 Polaków. Nie możemy też całkowicie wykluczyć, że obiekty w Polsce będą celem ataku terrorystów.

Problem z wypracowaniem definicji terroryzmu międzynarodowego wiąże się z postawą państw wobec

tego problemu. Stosunek rządów i społeczeństw do ugrupowań terrorystycznych i głoszonych przez nich poglądów może być bardzo różny – od poparcia do walki obejmującej działania odwetowe. W pewnych krajach terroryści traktowani są jako bojownicy o wolność, a ich działalność – jako metoda uzasadnionej walki z wrogiem (casusy Czechenów lub Palestyńczyków). W innych – to najwięksi wrogowie i najniebezpieczniejsi przestępcy, co znalazło swoje głębokie odzwierciedlenie po zamachach przeprowadzonych na budynki World Trade Center w Nowym Jorku i Pentagon w Waszyngtonie, w dniu 11 września 2001 r.

W większości definicji za terroryzm międzynarodowy uważa się akty terroru, które mają międzynarodowe konsekwencje: incydenty, w których terroryści dokonują ataków za granicą; wybierają ofiary swoich działań z powodu ich powiązań z obcym państwem (dyplomaci, przedstawiciele firm i korporacji, samoloty i statki pasażerskie obcej bandery, itp.). Terroryzm międzynarodowy nie odnosi się zatem do działań o charakterze lokalnym, prowadzonym przez grupy osób przeciwko urzędnikom i obywatelom własnego państwa i nie mających konsekwencji międzynarodowych.

Pojęcie terroryzmu międzynarodowego może być także definiowane

jako akty przemocy indywidualnej lub fali przemocy poza przyjętymi zasadami i normami prowadzenia wojny i dyplomacji międzynarodowej. Zgodnie z tą definicją terroryzm międzynarodowy jest formą walki, gdzie nie występuje ograniczony przestrzennie obszar działań zbrojnych stron konfliktu.

Terroryzm międzynarodowy stał się poważnym problemem bezpieczeństwa. Akty terroryzmu mogą doprowadzać do wzrostu napięć w stosunkach dwustronnych (np. Izrael – Autonomia Palestyńska, Indie – Pakistan), zaostrzyć sytuację wewnętrzną (np. Afganistan, Rosja, Filipiny), stać się czynnikiem eskalującym konflikt lub prowokującym go. Należy mieć na względzie, że główne przyczyny napięć i kryzysów międzynarodowych tkwią bardzo głęboko w świadomości społecznej i mają bardzo skomplikowany charakter, a terroryzm jest wówczas konsekwencją, a nie źródłem tego kryzysu czy konfliktu.

TERRORYZM A BRONŃ MASOWEGO RAŻENIA

Rozwój technologiczny i rozpowszechnianie środków masowego rażenia stworzył bardzo poważne zagrożenie wykorzystania broni masowego rażenia i materiałów

radioaktywnych przez terrorystów. Niebezpieczeństwo to wzrosło wyraźnie po rozpadzie ZSRR, kiedy zmalała kontrola nad bronią masowego rażenia oraz środkami jej przenoszenia, a tym samym ułatwiony został dostęp do materiałów radioaktywnych. Dodatkowym czynnikiem, który sprzyja proliferacji technologii środków masowego rażenia jest „wolny” potencjał specjalistów (naukowców, techników i personelu wojskowego), związanych z produkcją broni ABC lub generalnie atomistyką. W wyniku kryzysu gospodarczego i redukcji budżetów na obronność, szczególnie w państwach powstałych po rozpadzie ZSRR, wielu najwyższej klasy specjalistów z tej dziedziny pozostało bez pracy lub drastycznie spadł ich poziom życia (niektórzy z nich znaleźli pracę np. w Iranie). Pozyskanie ich przez tzw. państwa wspierające terroryzm oraz samych terrorystów zwiększa zagrożenie tego typu terroryzmem. Broń, która wcześniej była do dyspozycji mocarstw światowych i regionalnych, może znaleźć się w rękach ugrupowań terrorystycznych, grup przestępczych, a także pojedynczych ekstremistów.

Łatwy dostęp do środków masowego rażenia w połączeniu z radykalizacją postaw terrorystów, stwarza realną groźbę wykorzystania broni ABC w praktyce terro-

rystycznej. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że jedną z charakterystycznych cech współczesnego terroryzmu międzynarodowego jest wzrost brutalizacji działań i liczby śmiertelnych ofiar ataków terrorystycznych. Tendencja do radykalizacji działań terrorystycznych może wynikać z małej skuteczności i wzrostu rozczarowania dotychczasową taktyką; wzrostu liczby ekstremistów religijnych, zwłaszcza w krajach muzułmańskich; wzrostu przemocy pokazywanej w środkach masowego przekazu, co może prowokować do poszukiwania bardziej szokujących form terroru; łatwiejszego dostępu do broni i innych środków bojowych, w tym broni masowego rażenia; napływu nowego pokolenia terrorystów, wychowanych w ekstremalnych warunkach przemocy i gwałtu, gotowych do użycia wszelkich środków dla realizacji zamierzonego celu. Bardzo często ich postawa jest pośrednim skutkiem wychowywania się w warunkach biedy i niedostatku oraz braku realnych perspektyw życiowych na osiągnięcie sukcesu.

Rozprzestrzenienie broni masowego rażenia oraz łatwy dostęp do technologii pozyskiwania tej broni, w połączeniu ze wzrostem radykalnych ugrupowań terrorystycznych, zdecydowanie zmienił jakościowy charakter zagrożeń związanych z terroryzmem.

POSTAWA WOBEC TERRORYZMU

Postawa państw wobec terroryzmu i poszczególnych organizacji terrorystycznych jest najważniejszym problemem wpływającym na poziom oraz zakres współpracy międzynarodowej w walce z tym zjawiskiem. Do tej pory, mimo wielu międzynarodowych spotkań i szczytów poświęconych temu problemowi, brakowało jedności i koordynacji działań pomiędzy państwami.

Niektóre państwa w sposób pośredni lub bezpośredni (poprzez dostawy broni, szkolenia i pomoc finansową) wspierają organizacje terrorystyczne. Poza tym wiele państw udziela azylu osobom oskarżonym i ściganym za terroryzm. Wiele z nich traktuje terrorystów jak bohaterów, zapewniając im bezpieczeństwo i dostatnie życie.

Inne państwa, mimo że dezaprobuja taktyki terrorystyczne i nie wyrażają zgody na zapewnienie terrorystom azylu, to np. w obawie przed pogorszeniem stosunków z państwem wspierającym terroryzm, nie wyrażają ostrego potępienia silnych ugrupowań terrorystycznych.

Ograniczony zakres współpracy oraz brak jedności społeczności międzynarodowej w zwalczaniu terroryzmu można wyjaśnić brakiem konsensusu w przyjęciu jednej

wspólnej definicji terroryzmu międzynarodowego; zróżnicowanym poziomem zagrożenia terroryzmem (państwa, które odczuwają mniejsze zagrożenie, często decydują się na zmniejszenie swoich budżetów obronnych, co jeszcze bardziej wpływa na mniejsze zaangażowanie się danego państwa w walkę z danym zagrożeniem); dotychczasowym traktowaniem efektu terroryzmu międzynarodowego jako krótkotrwałego i nie mającego większego wpływu na politykę wewnętrzną i zagraniczną (pogląd ten w znacznym stopniu cechuje politykę części państw europejskich); uznawaniem terroryzmu za problem innych państw czy wreszcie stosowaniem taktyki cichego współżycia z terrorystami ze względu na osiąganą korzyść lub w obawie przed atakami odwetowymi.

Wynika z tego, że przyjęcie wspólnej międzynarodowej definicji terroryzmu, zwalczanie go oraz ściganie terrorystów jest przede wszystkim sprawą decyzji politycznej, a nie norm prawa międzynarodowego czy potencjału państwa. Także skuteczna współpraca międzynarodowa w tej dziedzinie zależy głównie od woli politycznej i określonych interesów państw. Stany Zjednoczone, słusznie uważane za cel nr 1 ataków terrorystycznych, wykazują najwięcej zainteresowania w pogłębianiu i rozszerzaniu

współpracy międzynarodowej w walce z terroryzmem. Natomiast Izrael, dla którego terroryzm od wielu lat jest jednym z największych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego, wybrał metodę bezpośredniej walki, stosując zasadę odwetu, przeprowadzając operacje wojskowe nie tylko bezpośrednio przeciwko terrorystom, ale atakując cele cywilne czy eliminując przywódców ugrupowań terrorystycznych.

Po 11 września społeczność międzynarodowa zrozumiała, że terroryzm międzynarodowy jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu międzynarodowemu stał się faktem. Doszło do sytuacji, w której instytucja państwa przestała być monopolistą w posiadaniu środków niszczenia. Instrumenty prowadzenia wojny znalazły się w rękach terrorystów, którzy nie są kontrolowani przez żadne państwo. Taki rozwój sytuacji wymagał zmiany w podejściu do rozumienia bezpieczeństwa międzynarodowego i regionalnego, zagrożenia zewnętrznego i wewnętrznego, wojny, obrony narodowej, itp.

POLSKA W KOALICJI ANTYTERRORYSTYCZNEJ

Polska odgrywała i odgrywa istotną rolę w inicjowaniu pozytywnych przemian na naszym

kontynencie, w tym w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego. Jest zdecydowana rozwijać zdolności do stosownego reagowania na występujące zagrożenia i faktyczne wyzwania – zarówno indywidualnie, jak i w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz instytucji współpracy międzynarodowej. Podstawą prawną do podejmowania takich działań są uregulowania zawarte w Konstytucji RP i innych aktach normatywnych oraz nasze zobowiązania zawarte w ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych¹.

Polska czynnie potwierdziła swój udział w koalicji antyterrorystycznej. Zdecydowaliśmy się wnieść swój wkład nie tylko w postaci politycznego poparcia i współpracy służb, ale także poprzez udział polskich żołnierzy w działaniach militarnych (np. w Iraku i Afganistanie oraz szeregu innych misji stabilizacyjnych i pokojowych w ramach ONZ, NATO i UE). Ustawy o stanach nadzwyczajnych zostały uzupełnione o zapisy dotyczące reagowania na zagrożenia, których przesłanką mogą być działania o charakterze terrorystycznym.

Władze RP są świadome roli, jaką Siły Zbrojne mogą wnieść na rzecz zwalczania terroryzmu. Mając na względzie „zagrożenia nowego typu”, w tym zagrożenie międzynarodowym terroryzmem,

modernizują i przebudowują siły zbrojne w taki sposób, aby poprzez mniejsze i bardziej mobilne jednostki móc sprawnie, szybko i skutecznie reagować na pojawiające się zagrożenia. Ważne są również koordynacja i współdziałanie wojska z innymi służbami odpowiedzialnymi za utrzymanie bezpieczeństwa w państwie, zwłaszcza podległymi Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji (Policja, Straż Graniczna, Straż Pożarna, itp.)².

W sytuacji nowych zagrożeń także dla całego naszego regionu Europy pojawiła się konieczność omówienia i skoordynowania działań ukierunkowanych na zwalczanie międzynarodowego terroryzmu. Dawała już temu wyraz przyjęta na szczycie NATO w Waszyngtonie, w 1999 r., Nowa Koncepcja Strategiczna, w której zapisano m.in., że „interesy Sojuszu w dziedzinie bezpieczeństwa mogą być zagrożone przez inne wyzwania o bardziej powszechnym charakterze, wliczając w to akty terroryzmu, sabotaż, przestępczość zorganizowaną oraz znisz-

czenie bądź odcięcie od dopływu ważnych surowców. (...) W takiej sytuacji, zgodnie z Artykułem 4 Traktatu Waszyngtońskiego, sojusznicy mogą skorzystać z możliwości przeprowadzenia konsultacji oraz, jeżeli będzie to konieczne, koordynować swoje działania będące reakcją na tego typu zagrożenia”.

NOWA STRATEGIA

Skutkiem ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r. jest głębokie przewartościowanie w strategii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. USA przeprowadzają „restrukturyzację” relacji dwu- i wielostronnych według całkowicie nowych standardów. Prezydent G. W. Bush zlecił odsunięcie na bok racji geostrategicznych oraz podporządkowanie działań dyplomacji tworzeniu sojuszy ukierunkowanych na wspólne zwalczanie terroryzmu. Proces ten ma silne uwarunkowanie w socjologicznym fenomenie, jaki wywołały ataki w świadomości społecznej. Bush kieruje swoje działania

1) Strategia bezpieczeństwa narodowego RP z września 2003 r. uznaje terroryzm międzynarodowy za najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego naszego państwa

2) Koordynacji działań w tym zakresie – na gruncie krajowym oraz regionalnym - może służyć nasz czynny udział w tzw. Inicjatywie Krakowskiej (PSI)

PAŃSTWA WCHODZĄCE W SKŁAD KOALICJI PRZECIWKO MIĘDZYNARODOWEMU TERRORYZMOWI

Stany Zjednoczone Ameryki rozpoczęły budowę międzynarodowej koalicji zaraz po atakach terrorystycznych przeprowadzonych w dniu 11 września 2001 roku. Obecnie, według danych Departamentu Stanu USA, 68 państw poparło wojnę przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi. W kampanię tę zaangażowały się również międzynarodowe organizacje, np. Organizacja Narodów Zjednoczonych, Unia Europejska, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, Liga Państw Arabskich oraz Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (decyzja Rady Północnoatlantyckiej o uruchomieniu Artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego stanowiącego o kolektywnej obronie sojuszników).

Wśród państw, które są zaangażowane w światową wojnę przeciwko międzynarodowemu terroryzmowi należy wymienić m.in.: Australię, Bahrajn, Belgię, Kanadę, Czechy, Danię, Egipt, Finlandię, Francję, Niemcy, Wielką Brytanię, Grecję, Włochy, Jordanię, Holandię, Nową Zelandię, Norwegię, Polskę, Portugalie, Koreę Płd., Rumunię, Rosję, Hiszpanię, Turcję, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Ukrainę, Uzbekistan.

pod kątem oczekiwani przeciętnego obywatela, łamiąc przy tym logikę geostrategiczną, jaką do 11 września rządziły się relacje dwustronne, sojusze i organizacje międzynarodowe.

W NATO również istnieje świadomość, że nowy typ zagrożeń, w których – obok komponentu militarnego – coraz większą rolę odgrywają aspekty pozawojско-

we, wymaga działań dostosowawczych. W przypadku zagrożenia ze strony fundamentalistycznego terroryzmu islamskiego nie byłoby właściwe organizowanie koalicji wokół NATO, gdyż sprzyjałoby to postrzeganiu operacji antyterrorystycznych w kategoriach starcia międzycywilizacyjnego. Ponadto NATO nie jest w stanie dostarczyć wszystkich niezbędnych w takiej operacji narzędzi i środków poza-

militarnych. W tej sytuacji NATO może spełniać rolę mechanizmu konsultacji politycznych oraz koordynatora działalności antyterrorystycznej (w tym pozamilitarnej) ze strony instytucji i państw strefy euroatlantyckiej.

Ataki terrorystyczne z 11 września unaocznily także konieczność nowego spojrzenia na relacje bezpieczeństwo a prawa człowieka. W efekcie Stany Zjednoczone i w ślad za nimi państwa Europy wprowadziły do swojego ustawodawstwa środki i metody mające ułatwić zwalczanie terroryzmu. Wśród nich znalazło się m.in. obostrzenie prawa imigracyjnego, np. uznanie nielegalnej imigracji za przestępstwo, zaostrzenie reżimów paszportowych (np. wymóg danych biometrycznych) oraz polityki wizowej, ułatwienia w aresztowaniu i deportacji obcokrajowców-azylantów na podstawie tylko podejrzania o działalność terrorystyczną, zwiększenie możliwości działania policji, np. w zakresie stosowania podsłuchów w stosunku do osób podejrzanych o terroryzm, a nawet wobec osób, które w jakiś sposób się z nimi kontaktują, prawo do bezterminowego internowania podejrzanych o działalność terrorystyczną (bez przedstawienia im zarzutów), a także większa kontrola nad przepływem finansów i działalności gospodarczej.

Również Unia Europejska, uznając, że walka z terroryzmem jest jej priorytetowym celem, wprowadza szereg nowych środków restrykcyjnych związanych ze zwalczaniem wszystkich form finansowania aktywności terrorystycznej, a także specjalne procedury ekstradycji osób podejrzanych o terroryzm.

Należy tu jednak wskazać, że głoszony jest również pogląd, iż owe restrykcje idą za daleko. Ostrzega się również przed przejawami rosnącej ksenofobii, przed tolerancją dla postaw dyskryminacji rasowej (*vide* – wydarzenia we Francji z jesieni 2005 r.).

W Polsce konstytucja wprowadza ogólną normę, która umożliwia nakładanie na obywateli ograniczeń w zakresie korzystania z wolności i praw. Art. 31 stanowi, że ograniczenia w zakresie konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Z kolei w art. 228 Konstytucji uregulowano, że w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są

niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej. Działania podjęte w wyniku wprowadzenia stanu nadzwyczajnego muszą odpowiadać stopniowi zagrożenia i powinny zmierzać do jak najszybszego przywrócenia normalnego funkcjonowania państwa. Jednocześnie art. 233 konstytucji postanawia, że nie można ustawowo w czasie stanu wojennego i wyjątkowego ograniczyć wolności i praw obywatelskich dotyczących: godności człowieka, nabycia obywatelstwa i prawa obywatela do opieki ze strony państwa, ochrony życia, prawa do humanitarnego traktowania, prawa do ochrony prawnej, prawa do niezależnego, bezstronnego i niezawisłego sądu, prawa do ochrony dóbr osobistych, wolności sumienia i religii, prawa do petycji, ochrony praw rodziny i dziecka. Niedopuszczalne jest ograniczenie wolności i praw człowieka i obywatela wyłącznie z powodu rasy, płci, języka, wyznania, pochodzenia społecznego, majątku i urodzenia.

W okresie obowiązywania stanów nadzwyczajnych można natomiast ograniczyć: wolność działalności gospodarczej, wolność osobistą, nienaruszalność mieszkania, wolność poruszania się

i pobytu na terytorium RP, prawo do strajku, prawo własności, wolność pracy, prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz prawo do wypoczynku.

Sprawa dopuszczenia ograniczenia wolności i praw człowieka została także ujęta w dokumentach prawa międzynarodowego: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Stanowią one, że przyczyną ograniczenia praw i wolności może być wyłącznie wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne, zagrażające istnieniu narodu, które musi być urzędowo ogłoszone. Zgodnie z tymi aktami prawno-międzynarodowymi państwu nie wolno ograniczyć m.in. prawa do życia, humanitarnego traktowania, znieść zakazu niewolnictwa oraz prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania.

Polska bezwzględnie powinna stać na straży elementarnych wartości cywilizacyjnych i ogólnoludzkich w regionie i na świecie, nie tylko ze względu na wyznawane wartości i zasady, ale przede wszystkim – własną rację stanu i bezpieczeństwo państwa.

BIBLIOGRAFIA

- *Terroryzm we współczesnym świecie*, pod red. płk. dr. hab. Jacka Pawłowskiego, Biblioteczka „Wojska i Wychowania”, Warszawa 2001;
- P. Piątkowski, *Terroryzm: Nowe wyzwanie dla bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa 1996;
- B. Jenkins, *International Terrorism – A New Mode of Conflict*, Research Paper No 48, Crescent Publications, Los Angeles, CA;
- K. R. Holmes, *Responding to the Attack on America: Beware of Constraints Imposed by International Coalition*, The Heritage Foundation Backgrounder, Washington, DC, Sept. 17, 2001;
- D. F. Forte, *Understanding Islam and the Radicals*, The Heritage Foundation Heritage Lectures, Washington, DC, Oct. 12.2001;
- Electronic Journal (<http://www.usinfo.state.gov/journals/itps/1101/ijpe/ijpe1101.htm>);
- Publikacje Departamentu Stanu USA „Network of Terrorism” (<http://www.usinfo.state.gov/products/pubs/>).